

Sygn. akt V K 10/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2016r.

Sąd Rejonowy w Giżycku w V Zamiejscowym Wydziale Karnym z siedzibą w Węgorzewie w składzie:

**Przewodniczący – SSR Dorota Scott - Sienkiel**

Protokolant – st. sekr. sąd. Danuta Betlej

w obecności Prokuratora E. B.

po rozpoznaniu w dniach 25 kwietnia 2016 r., 30 maja 2016 r., 30 listopada 2016 r.

na rozprawie

sprawy

**1. Z. K. (1)**

urodzonego (...) w W.

syna L. i H. z d. S.

**2. T. G. (1)**

urodzonego (...) w W.

syna E. i J. z d. M.

oskarżonych o to, że: **I.** W dniu 2 listopada 2015r. w m. W. przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu stosując przemoc fizyczną w postaci uderzenia pięściami oraz kopiąc po całym ciele doprowadzili do stanu bezbronności J. P. a następnie dokonując przeszukania jego odzieży dokonali zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 220 zł oraz dowodu osobistego działając tym na szkodę J. P., przy czym czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi, przy czym Z. K. (1) czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat po odbyciu kary pozbawienia wolności w wymiarze co najmniej jednego roku będąc uprzednio skazany w warunkach art. 64 par. 1 kk za przestępstwo podobne,

**tj. o czyn z art. 280 §1 kk w zb. z art. 275 §1 kk w zw. z art. 283 kk**

**zaś w stosunku do Z. K. (1) o czyn z art. 280 §1 kk w zb. z art. 275 §1 kk w zw. z art. 283 kk w zw. z art. 64 §2 kk**

**a nadto Z. K. (1)**

**II.** W dniu 04 października 2015r. w W. w domku jednorodzinny przy ul. (...) stosując przemoc fizyczną w postaci zadawania uderzeń pięściami w twarz i kopnięć po ciele J. P. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 200zł oraz telefonu komórkowego m-ki S. o wartości 50zł czym działał na szkodę J. P. przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat po odbyciu kary pozbawienia wolności w wymiarze co najmniej jednego roku będąc uprzednio skazany w warunkach art. 64 par. 1 kk za przestępstwo podobne, przy czym czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi,

**tj. o czyn z art. 280 §1 kk w zw. z art. 283 kk w zw. z art. 64 §2 kk**

**III.** W czasookresie od 22 października 2015r. do dnia 16 listopada 2015r. w m. K. (...) gm. W. wykorzystując nieuwagę pokrzywdzonego dokonał zaboru kabla o długości 70 m wraz z rurkami nierdzewnymi powodując straty na łączną kwotę 500 zł działając tym na szkodę Z. B., przy czym czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności popełniając umyślnie przestępstwo podobne do przestępstwa za które był już skazany,

**tj. o czyn z art. 278 §3 kk w zw. z art. 64 §1 kk**

1. Oskarżonego **Z. K. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów z tym, że czyn opisany w pkt I aktu oskarżenia kwalifikuje z art. 280 §1 kk w zw. z art. 283 kk w zb. z art. 275 §1 kk w zw. z art. 11 §2 kk w zw. z art. 64 §1 kk, zaś czyn opisany w pkt II aktu oskarżenia z art. 280 §1 kk w zw. z art. 283 kk w zw. z art. 64 §1 kk i za to:

- za czyn opisany w pkt I aktu oskarżenia na podstawie art. 280 §1 kk w zw. z art. 283 kk w zb. z art. 275 §1 kk w zw. z art. 11 §2 kk w zw. z art. 64 §1 kk skazuje go, zaś na podstawie art. 280 §1 kk w zw. z art. 283 kk w zw. z art. 11 §3 kk wymierza mu karę 1 (jeden) roku i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności,

- za czyn opisany w pkt II aktu oskarżenia na podstawie art. 280 §1 kk w zw. z art. 283 kk w zw. z art. 64 §1 kk skazuje go na karę 1 (jeden) roku i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności,

- za czyn opisany w pkt III aktu oskarżenia na podstawie art. 278 §3 kk w zw. z art. 64 §1 kk skazuje go na karę 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności.

2. Na podstawie art. 85 §1 i 2 kk, art. 86 §1 kk orzeka wobec oskarżonego Z. K. (1) karę łączną 2 (dwa) lat pozbawienia wolności.

3. Oskarżonego **T. G. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 280 §1 kk w zw. z art. 283 kk w zb. z art. 275 §1 kk w zw. z art. 11 §2 kk skazuje go, zaś na podstawie art. 280 §1 kk w zw. z art. 283 kk w zw. z art. 11 §3 kk wymierza mu karę 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności.

4. Na podstawie art. 63§ kk na poczet łącznej kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec Z. K. (1) zalicza okres zatrzymania oskarżonego w dniach od 7.10.2015r. do 9.10.2015r. uznając karę pozbawienia wolności za wykonaną w zakresie 2 (dwa) dni oraz w dniach 3.11.2015r. do 4.11.2015r. uznając karę pozbawienia wolności za wykonaną w zakresie 2 (dwa) dni.

5. Na podstawie art. 63§ kk na poczet kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec T. G. (1) zalicza okres zatrzymania oskarżonego w dniach od 3.11.2015r. do 5.11.2015r. uznając karę pozbawienia wolności za wykonaną w zakresie 2 (dwa) dni.

6. Na podstawie art. 46 §1 kk orzeka wobec oskarżonych Z. K. (1) i T. G. (1) za czyn opisany w pkt I aktu oskarżenia obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę poprzez zapłatę solidarnie pokrzywdzonemu J. P. kwoty 1000,00 (jeden tysiąc) złotych.

7. Na podstawie art. 46 §1 kk orzeka wobec oskarżonego Z. K. (1) za czyn opisany w pkt II aktu oskarżenia obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę poprzez zapłatę pokrzywdzonemu J. P. kwoty 1000,00 (jeden tysiąc) złotych.

8. Zwalnia oskarżonych od obowiązku ponoszenia opłat i pozostałych kosztów sądowych.

**Sygn. akt VK 10/16**

## UZASADNIENIE

**na zasadzie art. 423§1a kpk odnoszące się do oskarżonego Z. K. (1)**

Na podstawie zebranych dowodów Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Z. K. (1) i T. G. (1) są mieszkańcami W.. Ich znajomym jest J. P., który w marcu 2015r. zamieszkał w domu rodziny G. przy ul. (...), wynajmując u nich pokój za 200 złotych miesięcznie. J. P. jest osobą niepełnosprawną, nie pracuje, utrzymuje się z zasiłków przyznanych mu przez opiekę społeczną w wysokości ok. 500 złotych miesięcznie. Pieniądze te w tym czasie odbierał osobiście w Miejsko-Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w W. w 29 dniu każdego miesiąca. Z. K. (1), T. G. (1) i J. P. są osobami nadużywającymi alkohol. Spożywali go często w swoim towarzystwie, przeznaczając na to znaczną część zdobytych środków finansowych.

W dniu 4 października 2015r. ok. godz. 12-13 J. P. siedział w pokoju T. G. (1), gdzie oglądał telewizję i spożywał piwo. Był w domu sam. W pewnej chwili do pokoju wszedł Z. K. (1) i zażądał od niego pieniędzy na zakup (...), czyli wina za 5 złotych. J. P. odmówił. Wówczas Z. K. (1) rzucił się na kolegę i zaczął go bić po całym ciele. Następnie przeszukał ubranie J. P., rozbierając go przy tym do bielizny. Zabral mu telefon komórkowy marki S. oraz pieniądze w kwocie 200 złotych, które J. P. trzymał w kieszeni spodni dresowych. Z. K. (1) ostatecznie zwrócił telefon właścicielowi. Przekazał go T. G. (1), a ten oddał go J. P..

W dniu 2 listopada 2015r. w godzinach popołudniowych J. P. przebywał w mieszkaniu swojego znajomego S. E., z którym spożywał alkohol. Tego dnia miał przy sobie 250 złotych. Na alkohol przeznaczył 30 złotych, resztę pieniędzy schował do kieszeni spodni zamykanych na zamek. Ok. godz. 16 do mieszkania S. E. przyszedł Z. K. (1) i poinformował J. P., że na zewnątrz czeka na niego T. G. (1), który chciałby z nim porozmawiać. J. P. wyszedł z mieszkania znajomego i spotkał się z T. G. (1). Ten w trakcie rozmowy namawiał J. P., żeby poszedł z nim do domu, obiecał przy tym, że przygotuje mu coś do jedzenia. J. P. zgodził się i cała trójka ruszyła w kierunku ul. (...). Po drodze J. P. poinformował znajomych, że nie ma zamiaru więcej pić alkoholu, ponieważ na życie zostało mu tylko 220 złotych. Gdy dotarli do posesji na u. (...), T. G. kazał mu wejść do chlewika i obiecał, że za chwilę przyniesie coś do jedzenia. J. P. wszedł do środka, a za nim poszli jego koledzy. T. G. (1) zażądał wówczas od niego wydania pieniędzy. Kiedy J. P. odmówił, T. G. (1) uderzył go pięścią w twarz. W wyniku tego ataku mężczyzna przewrócił się, zaś T. G. (1) i Z. K. (1) zaczęli go kopać i bić pięściami po całym ciele. Następnie razem zaczęli sprawdzać ubranie J. P., po czym zabrali znalezione u niego pieniądze oraz dowód osobisty i zostawili go w szopie. J. P. przez pewien czas leżał w szopie, po czym udał się do S. E. i opowiedział mu o zajściu.

Na początku października 2015r. Z. K. (2) poszukiwał pracy i zgłosił się w tej sprawie do Z. B., prowadzącego duże gospodarstwo rolne w K.. Z. B. zgodził się dać mu dorywcze zajęcie. Od połowy października 2015r. Z. K. (1) pracował u niego po kilka godzin dziennie. W dniu 7 listopada 2015r. Z. B. zrezygnował z jego usług. Po pewnym czasie zauważył brak kabla o długości 70 m wraz z rurkami nierdzewnymi, o wartości 500 złotych. Przedmioty te zabral Z. K. (1) i sprzedał je za 20 złotych.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: częściowo wyjaśnień oskarżonych Z. K. (1) 12-13, 17-18, 20-21, 82-83, 85-87, 94, 126-128, 134-135, T. G. (1) k. 76-77, 88-89, 124-125, zeznań świadków: Z. B. k. 213v, P. P. k. 213v-214, 25, T. B. k. 214, 28-29, M. P. (1) k. 214, M. M. k. 214, W. P. k. 214, S. E. k. 230v, 22, R. G. (1) k. 231, 10-11, 31-32, J. P. k. 271-272, 273-274, 275-276, 277-278, 286-288, notatki urzędowej k. 1, protokołu użycia A. k. 2, 3, 9, 51, 60, protokołu oględzin osoby k. 4, 52-53, 63-64, materiału poglądowego k. 5-6, 98, 100-101, protokołu oględzin rzeczy k. 54, protokołu przeszukania k. 57-59, protokołu oględzin miejsca k. 69-70, 69-70, pokwitowania k. 71

Oskarżony Z. K. (1) w toku rozprawy głównej w dniu 30 maja 2016r. nie przyznał się do stawianych mu w akcie oskarżenia zarzutów. Podał, że nigdy nie pobił J. P., ani też nie ukradł mienia, które do niego należało. Potwierdził, że pracował u Z. B., ale zaprzeczył, żeby dokonał u niego kradzieży. Stwierdził nadto, że nikt nie złapał go za rękę w sprawie przywłaszczenia kabla (wyjaśnienia Z. K. k. 230-230v)

W trybie art. 394§1 kk w zw. z art. 389§2 kpk odczytano wyjaśnienia oskarżonego Z. K. (1), które złożył w toku postępowania przygotowawczego.

Odnosząc zdarzenia, które miało miejsce w dniu 4 października 2015r. Z. K. (1) podał, że tego dnia przebywał w mieszkaniu G. na ul. (...). Siedział w pokoju T. G. (1) i wraz z J. P. spożywał alkohol. Podczas picia J. P. dał mu telefon, bo chciał, żeby oskarżony go sprzedał. Kiedy J. P. zasnął, będąc pod wpływem alkoholu, Z. K. (1) wyjął mu z kieszeni pieniądze – było to 200 złotych w banknotach. Oskarżony podał nadto, że zwrócił telefon właścicielowi, jednak pieniądze zachował i przeznaczył je na zakup alkoholu. Stwierdził, że nie bił J. P. i nie kopał go. Wykorzystał jedynie sytuację, kiedy kolega zasnął i wtedy wyciągnął mu pieniądze z kieszeni spodni. (wyjaśnienia k. 12-13, 17-18, 20-21)

Z. K. (1) w postępowaniu przygotowawczym odniósł się również do zajścia z dnia 2 listopada 2015r. Podał, że tego dnia przed południem spotkał J. P. w okolicy sklepu (...). Był już wtedy nietrzeźwy, ledwo stał na nogach. Razem udali się do pobliskiego sklepu spożywczego, gdzie J. P. kupił karton „wiśniówki”. Następnie poszli razem w stronę (...) w W.. Z. K. (1) po drodze poprosił J. P. o pieniądze na piwo. Ten obiecał mu je dać, jeśli oskarżony przyniesie mu okulary korekcyjne, które znajdowały się w mieszkaniu R. G. (1). Z. K. (1) poszedł więc do G., zaś J. P. udał do kolegi o imieniu S., żeby pić alkohol. W mieszkaniu G. Z. K. (1) zastał jedynie T. G. (1). Poinformował go, że J. P. poszedł pić do swego znajomego. Wtedy T. G. (1) postanowił przyprowadzić go do domu. Po kolegę poszli razem. Oskarżony wskazał, że musiał całą drogę prowadzić J. P., gdyż był bardzo nietrzeźwy. Podał, że poszli wtedy razem za budynek sklepu wędkarskiego, gdzie stali R. G. (1) i W. P., którzy spożywali alkohol. Tam zostawili J. P., a sami udali się do G. wypić wino. Gdy skończyli, oskarżony i T. G. (1) wrócili po J. P.. Ten leżał i nie reagował, bo był bardzo nietrzeźwy. Ktoś wezwał karetkę pogotowia. Około godz. 16 policjanci przywieźli J. P. do G. i przekazali go im. Wtedy oskarżony i T. G. (1) postanowili położyć J. P. w chlewiku, gdyż nie dali rady przetransportować go na górę. Oskarżony podkreślił, że ani on, ani jego kolega nie pobili tego dnia J. P.. Nie zabrali mu również żadnych pieniędzy. Oskarżony Z. K. (1) w toku postępowania przygotowawczego przyznał, że to on dokonał kradzieży kabla z rurkami. Podał, że w tym czasie był w ciągu alkoholowym. Rzeczy te zabrał z posesji Z. B., a następnie sprzedał je komuś za 20 złotych. Nie pamiętał, kto był nabywcą. Pieniądze przeznaczył na alkohol. Kabel ważył ok. 15 kg i był koloru czarnego. (wyjaśnienia k. Z. K., P. P. k. 213v-214, 25, T. B. k. 214, 28-29, 85-87, 94).

Sąd nie dał wiary relacjom oskarżonego Z. K. (1) w całości, albowiem nie znajdują one odzwierciedlenia w pozostałym materiale dowodowym zebranym w sprawie, a nadto ewoluowały one znacząco w toku postępowania przygotowawczego. Z. K. (1) kategorycznie zaprzeczył, że popełnił zarzucane mu aktem oskarżenia czyny dopiero podczas rozprawy. W toku dochodzenia przyznał, że dokonał kradzieży na szkodę Z. B., zaś w zakresie czynu z pkt II potwierdził, że dokonał zaboru pieniędzy należących do J. P., choć jednocześnie zaprzeczył, by dopuścił się przemocy wobec pokrzywdzonego. Ustalenia faktyczne w zakresie czynu z pkt I i II Sąd oparł przede wszystkim na zeznaniach pokrzywdzonego J. P., które były spójne i logiczne. Był on uczestnikiem opisanych w zarzucie wydarzeń i dokładnie je zrelacjonował. W toku całego postępowania był konsekwentny, nie zmieniał ich i nie ubarwiał np. w zakresie zabranych mu kwot pieniędzy. Nadto w zakresie zdarzenia, które miało miejsce w dniu 2 listopada 2015r. relacja pokrzywdzonego jest zbieżna z zeznaniami S. E.. Jakkolwiek w toku rozprawy w dniu 30 maja 2016r. świadek nie pamiętał szczegółów tego konkretnego wydarzenia, jednak nie budzi to zdziwienia zważywszy na znaczny upływ czasu (pół roku). S. E. potwierdził jednak swoje zeznania, które złożył w czasie dochodzenia, zaledwie dwa dni po zdarzeniu. Podał wówczas, że w dniu 2 listopada 2015r. J. P. przebywał w jego mieszkaniu i że zabrał go stamtąd Z. K. (1). Mówił przy tym, że to T. G. (1) chciał, żeby przyprowadzić J. P. do domu G. na nocleg. Wieczorem J. P. wrócił do S. E. i opowiedział mu, że został przez nich pobity w szopie. Skarżył się, że go skopali i zabrali pieniądze oraz dowód osobisty. Świadek S. E. podał nadto, że w chwili gdy J. P. wychodził ze Z. K. (1), miał przy sobie pieniądze, było to więcej niż 200 złotych ( zeznania S. E. k.227). T. G. (1), który miał być współsprawcą czynu popełnionego w dniu 2 listopada 2015r. na szkodę J. P., zaprzeczył że dopuścił się go razem ze Z. K. (1). Utrzymywał, że kiedy tego dnia policjanci przywieźli pokrzywdzonego do jego mieszkania, J. P. był już bardzo pobity. Funkcjonariusze chcieli, żeby T. G. (1) przemocował J. P. u siebie. To policjanci mieli mu przekazać dowód osobisty J. P., dlatego go u siebie przetrzymał (wyjaśnienia T. G. k. 230). Taka wersja zdarzeń przedstawiona przez T. G. (1) miała wyjaśnić odnalezienie dokumentu należącego do pokrzywdzonego w jego mieszkaniu w toku przeszukania, które miało miejsce w dniu 3 listopada 2015r. (protokół przeszukania k. 57). Wyjaśnienia T. G. (1) pozostają jednak w sprzeczności z zeznaniami funkcjonariuszy Policji, którzy w dniu 2 listopada 2015r. podejmowali interwencję na ul. (...). P. P. i T. B. zeznali, że pomocy J. P. udzielali ok. godz. 13 z

polecenia dyżurnego KPP w W.. Na miejscu obecna była również karetka pogotowia. Lekarz przekazał policjantom dowód osobisty badanego, oni zaś po spisaniu danych pokrzywdzonego, oddali mu ten dokument. Obaj widzieli nadto, że J. P. schował go do kieszeni kurtki. Następnie policjanci odwieźli J. P. na ul. (...) i przekazali go R. G. (1). Z relacji policjantów nie wynika zatem, by w tym czasie przekazywali dowód osobisty należący do J. P. T. G. (1). Nie było takiej potrzeby, skoro wcześniej J. P. odebrał go od nich i schował do kieszeni. Nadto z relacji funkcjonariuszy wynika, że tego dnia po odwiezieniu pokrzywdzonego do mieszkania G., rozmawiali tylko z R. G. (1). Z ich zeznań wynika również, że J. P. nie posiadał w tym czasie żadnych widocznych obrażeń ciała (zeznania P. P. k. 213v-214, 25, T. B. k. 214, 28-29) Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego wskazuje, że do napaści na J. P. doszło już po wspomnianej wyżej interwencji policjantów, skoro ok. godz. 13 J. P. miał jeszcze przy sobie dowód osobisty (jak wynika z zeznań funkcjonariuszy Policji), zaś następnego dnia został on odnaleziony w szufladzie szafki T. G. (1). Można stąd wyciągnąć wnioski, że po odwiezieniu J. P. przez policjantów do mieszkania G., wrócił on do mieszkania S. E.. Z zeznań tego świadka wynika, że pokrzywdzony nocował u niego i kiedy w dniu 2 listopada 2015r. wstali o 7 rano, J. P. wyszedł do sklepu. Potem pokrzywdzony wrócił do jego mieszkania i poszedł spać. S. E. nie podał co prawda, w jakich godzinach J. P. ponownie przyszedł do jego mieszkania, jednak nie można wykluczyć, że było to już w godzinach popołudniowych. J. P. mógł zatem wrócić na ul. (...) do lokalu S. E., po odwiezieniu go przez policjantów do mieszkania G., tym bardziej, że odległość między ul. (...) i ul. (...) nie jest duża. Nadto J. P. wskazał przecież, że Z. G. przyszedł po niego ok. godz. 16, zaś interwencja policjantów miała miejsce ok. godz. 13, więc miał jeszcze dużo czasu by pokonać tę odległość. Dalsza część zeznań S. E., jest zbieżna zarówno z relacją J. P., jak i oskarżonego Z. K. (1). Wynika z nich bowiem, że to Z. K. (1) zgłosił się po pokrzywdzonego i zabrał go ze sobą z mieszkania S. E. (zeznania S. E. k. 227, J. P. k. 277-278, wyjaśnienia Z. K. k. 82-83). Odnośnie napaści dokonanej wobec J. P. przez Z. K. (1) w dniu 4 października 2015r. stwierdzić należy, że również w tym przypadku nie było żadnych bezpośrednich świadków zajścia. Relacja pokrzywdzonego koresponduje jednak z protokołem oględzin jego ciała. J. P. zeznał bowiem, że Z. K. (1) bijąc go, zadał mu kilka uderzeń w twarz (k. 10-11 zbioru C), zaś podczas oględzin ciała pokrzywdzonego stwierdzono obrażenia w okolicy prawej żuchwy i ucha – zasinienia w kolorze czerwono-granatowym (protokół oględzin k. 4-5). Nadto z zeznań R. G. (1) złożonych w toku dochodzenia wynika, że o pobiciu J. P. przez Z. K. (1) dowiedział się od pokrzywdzonego i brata T. G. (1). Opowiedzieli mu również, że to Z. K. (1) rozebrał J. P. do bielizny i zabrał mu pieniądze. Zeznania R. G. (1) w tym zakresie są więc w pełni zbieżne z relacją pokrzywdzonego. (zeznania R. G. 231, 10-11). W zakresie czynu z pkt III a. o. Sąd oparł się na zeznaniach pokrzywdzonego Z. B., który w sposób jasny i logiczny opisał okoliczności, w których zauważył brak kabla i rurek. Z jego relacją zbieżne są nadto zeznania sąsiada pokrzywdzonego - M. P. (1). Podał on, że Z. K. (1) wraz z T., G. oferowali mu sprzedaż kabla, jednak nie był zainteresowany jego kupnem (zeznania M. P. k. 214). Zauważyć również należy, że oskarżony Z. K. (1) w toku dochodzenia przyznał się do kradzieży kabla i rurek należących do Z. B. i dopiero na rozprawie temu zaprzeczył. W ocenie Sądu za wiarygodną uznać należy relację oskarżonego złożoną na gorąco, kiedy nie miał jeszcze czasu na kalkulowanie, jaka wersja zdarzeń będzie dla niego najkorzystniejsza. Nic do sprawy nie wniosły natomiast zeznania W. P. (k. 214), który nie miał żadnej wiedzy na temat pobicia J. P.. Podobnie ocenić należało również relację M. M. (k. 214), która podała co prawda, że zdarzyło się, że dwaj mężczyźni, w tym jeden od G., szukali jej męża, jednak nie wiedziała w jakiej sprawie. Nie widziała wówczas, by mieli coś ze sobą, nie zaproponowali jej też nic do kupienia.

W ujęciu art. 280 § 1 kk przestępstwo rozboju polega na kradzieży popełnionej przy użyciu przemocy wobec osoby lub groźby natychmiastowego jej użycia albo przez doprowadzenie człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności. Rozbój jest zatem przestępstwem złożonym, albowiem sprawca zmierza do dokonania kradzieży, atakując integralność cielesną człowieka (przemoc), jego wolność, zdrowie, a nawet życie. Rozbój charakteryzuje się kierunkowością działania sprawcy. Musi on zmierzać do dokonania kradzieży, używając do realizacji tego celu przemocy wobec osoby, groźby natychmiastowego jej użycia albo doprowadzając człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności. Jest to więc przestępstwo umyślne, które można popełnić jedynie z zamiarem bezpośrednim, tak co do celu działania, jak i używanych środków. Przy czym przez przemoc wobec osoby należy rozumieć zastosowanie bezpośredniej przemocy fizycznej skierowanej na ciało człowieka w celu uniemożliwienia lub pokonania oporu, aby następnie dokonać kradzieży (np. bicie, kopanie, duszenie, obezwładnienie i związanie itp.). Chodzi więc o przemoc w znaczeniu analogicznym do czynności wykonawczej określonego w art. 191 § 1 kk przestępstwa zmuszania, przy czym przepis ten w kwalifikacji prawnej czynu zostaje pominięty w myśl zasady pochłaniania (mieści się bowiem w

znamionach wykonawczych rozboju) - por. A. Marek, Komentarz do art. 280 kodeksu karnego (Dz.U.97.88.553) [w:] Kodeks karny. Komentarz, A. Marek, LEX, 2007, wyd. IV).

W przepisie art. 283 kk ustawodawca ustanowił z kolei typ uprzywilejowany przestępstwa rozboju. W doktrynie i orzecznictwie podnosi się, że w odniesieniu do przestępstwa opisanego w art. 280 § 1 kk na plan pierwszy wysuwają się przesłanki związane z użyciem przemocy lub innych środków „rozbójniczych”, co prowadzi do wniosku, że uprzywilejowaną kwalifikację z art. 283 kk należy stosować, gdy nasilenie przemocy lub innych środków było niewielkie, niestwarzające zagrożenia dla zdrowia pokrzywdzonego. Rzecz jasna, w ocenie tej nie bez znaczenia są również inne przesłanki, takie jak wartość przedmiotu zaboru oraz motywy kierujące sprawcą, które podlegają zawsze uwzględnieniu przy kwalifikacji czynu jako wypadku mniejszej wagi (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 2 sierpnia 2001 r., II AKa 284/01, Orz. Prok. i Pr. 2002, nr 5, poz. 9; A. Marek, Komentarz do art. 283 kodeksu karnego (Dz.U.97.88.553) [w:] Kodeks karny. Komentarz, A. Marek, LEX, 2010, wyd. V).

Strona przedmiotowa przestępstwa z art. 275 § 1 kk polega na posługiwaniu się, kradzieży lub przywłaszczeniu dokumentu stwierdzającego tożsamość innej osoby albo jej prawa majątkowe. Zgodnie z poglądami wyrażonymi w doktrynie i orzecznictwie w przypadku czynności w postaci kradzieży dokumentu stwierdzającego tożsamość albo prawa majątkowe innej osoby z art. 275 § 1 kk również wymagany jest zamiar bezpośredni w postaci "celu sprawcy przywłaszczenia sobie cudzego dokumentu", gdyż wynika to z podmiotowej zawartości czynności kradzieży (por. art. 278 § 1 kk). Oznacza to, że kradzież dowodu osobistego i innych dokumentów można popełnić wyłącznie z winy umyślnej z zamiarem kierunkowym. Gdy sprawca nie wiedział, że wśród zabieranych przedmiotów znajduje się także dowód osobisty, to nie można uznać, iż chciał ten dowód sobie przywłaszczyć (wyr. SA w Krakowie z 4.4.1996 r., II AKa 61/96, KZS 1996, Nr 5-6, poz. 58, red. prof. dr hab. Andrzej Wąsek, red. prof. dr hab. Robert Zabłocki Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do artykułów 222–316. Tom II Rok wydania: 2010 Wydawnictwo: C. H. Beck).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy skonstatować należy, iż poza wszelką wątpliwością jest to, że Z. K. (1) w dniu 4 października 2015r., stosując przemoc fizyczną wobec J. P. w postaci zadawania uderzeń pięściami w twarz i kopnięć po ciele, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 200 zł oraz telefonu komórkowego m. S. wartości 50 zł. Nadto działając wspólnie i w porozumieniu z T. G. (1) w dniu 2 listopada 2015r. stosując przemoc fizyczną wobec J. P. w postaci zadawania uderzeń pięściami i kopnięć po ciele doprowadził pokrzywdzonego do bezbronności, a następnie przeszukał jego odzież i dokonał zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 220 zł i dowodu osobistego. Takie zachowania niewątpliwie wyczerpały znamiona czynu stypizowanego w art. 280 §1 kk. Bacząc jednak na poczynione w sprawie ustalenia stwierdzić należy, że nasilenie przemocy stosowanej przez Z. K. (1) (zaś w zakresie czynu z pkt I a.o. również T. G. (1)) było relatywnie niewielkie, nie stworzyło zagrożenia dla życia pokrzywdzonego, który w rezultacie tego zdarzenia nie doznał poważniejszych urazów. Dowodzą tego przede wszystkim protokoły oględzin ciała pokrzywdzonego (k. 4, 52-53, materiał poglądowy k. 5-6, 98), z których jednoznacznie wynika, że w wyniku zdarzeń z dnia 4 października 2015r i 2 listopada 2015r. doznał jedynie niewielkich otarć i zasinień kończyn dolnych oraz obrażeń w okolicy żuchwy i ucha. Również wartość przedmiotów zaboru przemawia jednoznacznie za uznaniem przedmiotowego zachowania oskarżonego Z. K. (1) za wypadek mniejszej wagi, zwłaszcza że pokrzywdzony część mienia odzyskał.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że Z. K. (1) (a także współdziałający z nim T. G. (1)) dokonując rozboju na pokrzywdzonym swoim zamiarem obejmowali nie tylko zabór pieniędzy, ale i dokument w postaci dowodu osobistego. Zauważyć bowiem należy, że napastnicy doprowadzając J. P. do stanu bezbronności, mieli możliwość dokładnego sprawdzenia jego ubrania. Zabrali więc dokładnie to, co zamierzali, czyli zarówno pieniądze, jak i dokument, który następnie został odnaleziony w szafce T. G. (1). Zachowanie Z. K. (1) niewątpliwie zatem wyczerpało również znamiona czynu z art. 275§1 kk.

Nie ma również wątpliwości, że swoim zachowaniem oskarżony Z. K. (1) wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa kradzieży, polegającego na zaborze w celu przywłaszczenia cudzej rzeczy ruchomej, w tym przypadku kabla z rurkami należącymi do Z. B., przy czym zachowanie to stanowiło wypadek mniejszej wagi, a zatem wyczerpało znamiona art. 278§3 kk. O wypadku mniejszej wagi może przesądzać m.in. mała wartość skradzionej rzeczy, czy też niewielka korzyść

majątkowa odniesiona przez sprawcę. Należy uznać, że taka właśnie sytuacja miała miejsce w przedmiotowej sprawie, skoro skradzione mienie wyceniono na kwotę 500 złotych, zaś Z. K. (1) sprzedał je za zaledwie 20 zł.

Wina oskarżonego Z. K. (1) jest bezsporna. W toku postępowania zaistniały wątpliwości co do poczytalności Z. K. (1), został on więc poddany badaniu biegłych psychiatrów. Biegli w zakresie czynu z dnia 4 października 2015r. stwierdzili u badanego upicie alkoholowe proste w przebiegu zespołu uzależnienia od alkoholu. Podnieśli nadto, że oskarżony w dacie czynu nie miał zniesionej ani ograniczonej w stopniu znacznym zdolności do rozpoznania znaczenia czynu i do pokierowania swoim postępowaniem. Nadto w opinii uzupełniającej biegli podali, że Z. K. (1) nie cierpi na chorobę psychiczną, upośledzenie umysłowe czy inne zakłócenie czynności psychicznych. Biegli uznali, że w zakresie czynu z dnia 2 listopada 2015r. zachowanie oskarżonego nie miało związku z jego uzależnieniem od alkoholu (opinie sądowo – psychiatryczne k. 33-34, 112-113).

Sąd, odmiennie jednak niż oskarżyciel publiczny przyjął, że oskarżony popełniając występki, o których mowa w pkt I i II a.o. działał w warunkach powrotu do przestępstwa opisanego w art. 64 § 1 kk, nie zaś w warunkach tzw. multirecydywy określonej w art. 64§2 kk. Przesłankami skazania w warunkach multirecydywy są:

- 1) uprzednie skazanie sprawcy w warunkach recydywy specjalnej zwykłej;
- 2) odbycie łącznie co najmniej roku kary pozbawienia wolności;
- 3) ponowne popełnienie umyślnego przestępstwa określonego w art. 64 § 2 k.k.;
- 4) popełnienie wyżej wymienionego przestępstwa w okresie 5 lat od odbycia całości lub części ostatniej kary.

Multirecydywa oznacza zatem sytuację, gdy sprawca popełnia trzecie z kolei przestępstwo umyślne, przy czym skazanie za drugie z kolei przestępstwo miało miejsce w warunkach określonych w art. 64 § 1 k.k. To trzecie przestępstwo ma być nie tylko przestępstwem umyślnym, lecz także przestępstwem wskazanym wyraźnie przez ustawodawcę. Czyni on to przez podanie trzech typów przestępstw - zgwałcenia, rozboju, kradzieży z włamaniem - oraz dwóch przedmiotów ochrony (tu w jednym przypadku wskazując także na sposób popełnienia czynu) - życia i zdrowia oraz mienia (z użyciem przemocy lub groźbą jej użycia) Sprawca musi popełnić jedno z tych wymienionych przez ustawodawcę przestępstw ponownie. Oznacza to, że jedno z przestępstw, za które został uprzednio skazany, również ma należeć do tej grupy. Okoliczność tę należy interpretować wąsko. Mozgawa M. (red.), Budyn-Kulik M., Kozłowska-Kalisz P., Kulik M. Kodeks karny. Komentarz. WK, 2015) Sprawca musi odbyć łącznie karę co najmniej roku pozbawienia wolności, na który to okres składa się co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności przy pierwszym skazaniu i okres "dopełniający" do roku przy drugim skazaniu (np. 8 miesięcy i 4 miesiące). "W rozumieniu art. 64§2 k.k. odbycie całości lub części ostatniej kary (orzeczonej w warunkach określonych w art. 64§1 k.k.) oznacza odbycie tej kary pozbawienia wolności w wymiarze co najmniej 6 miesięcy" ( uchwała SN z dnia 26 sierpnia 2004 r., I KZP 17/04, OSNKW 2004, nr 7-8, poz. 69). Nadto w ocenie Sądu do przyjęcia multirecydywy konieczne jest odbycie łącznie kary co najmniej 1 roku pozbawienia wolności, przy czym musi to dotyczyć skazań, które kwalifikowały się do recydywy wielokrotnej. Taka sytuacja nie miał miejsca w niniejszej sprawie.

Z. K. (1) został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Giżycku V Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Węgorzewie z dnia 9 maja 2014r. w sprawie V K 392/13 za czyn z art. 280§1 kk w zw. z art. 283 kk w zw. z art. 64§1 kk na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 7 lipca 2014r. do 4 maja 2014r. Wcześniej Z. K. (1) został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Giżycku z dnia 25 września 2009r. w sprawie IIK 120/09 za czyny z art. 278§1 kk w zw. z art. 64§1 kk, za które został skazany na karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Karę tę odbywał z przerwami. Postanowieniem Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 12 marca 2012r. był warunkowo przedterminowo zwolniony. Przedterminowe zwolnienie odwołano postanowieniem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 10 sierpnia 2012r. Z. K. (1) resztę kary z tego wyroku wykonał w okresie od 4 października 2012r. do 24 kwietnia 2013r. Jakkolwiek więc Z. K. (1) łącznie wykonał ponad 1 rok kary pozbawienia wolności, jednak czyny za które został skazany w sprawie IIK 120/09 nie należą do katalogu przestępstw wymienionych w art. 64§2 kk.

Niewątpliwie jednak w omawianej wyżej sytuacji zachodzą okoliczności o których mowa w art. 64§1 kk. Zgodnie z tym przepisem Sąd przyjmuje taką kwalifikację czynu, jeżeli sprawca skazany za przestępstwo umyślne na karę pozbawienia wolności popełnia w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy umyślne przestępstwo podobne do przestępstwa, za które był już skazany. Wszystkie czyny, których dotyczy przedmiotowe postępowanie, są podobne do czynu art. 280§1 kk w zw. z art. 283 kk, za który Z. K. (1) został skazany w sprawie V K 392/13 na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w całości (w okresie od 7 lipca 2014r. do 4 maja 2014r.)

Przy wymiarze kar pozbawienia wolności za wszystkie zarzucane oskarżonemu czyny Sąd wziął pod uwagę wszystkie okoliczności podmiotowo- przedmiotowe sprawy. Nadto Sąd miał również na uwadze uprzednią wielokrotną karalność Z. K. (1). Mając na uwadze te okoliczności Sąd uznał za zasadne wymierzenie skazanemu kar po 1 roku i 6 miesięcy za czyny I i II z a.o. oraz kary 6 miesięcy pozbawienia wolności za czyn z pkt III a.o.

Jednocześnie na podstawie art. 85§1 i2 kk, art. 86 § 1 kk stosując zasadę asperacji orzeczono wobec oskarżonego karę łączną 2 lat pozbawienia wolności. Czyny, których dopuścił się oskarżony Z. K. (1) wykazują więź czasową, jednak w orzecznictwie od dawna dominuje przekonanie, iż zasada absorpcji winna być stosowana wyjątkowo (np. wyrok SA w Łodzi z 20.IX.2001 roku – II AKa 154/01, OSNPK 2/02 poz. 26, KZS 5/02 poz. 62). Nie bez znaczenia jest również okoliczność, że oskarżony dopuścił się przestępstw wobec różnych osób pokrzywdzonych (J. P. i Z. B.). W orzecznictwie przyjmuje się przy tym, że największa ścisłość między przestępstwami zajdzie, gdy pokrzywdzoną kilkoma przestępstwami jest ta sama osoba. Wystąpienie takiej okoliczności jest argumentem za orzeczeniem kary łącznej w niższym wymiarze. Przeciwnie, jeżeli przestępstwami pokrzywdzone były różne osoby, sąd powinien kierować się zazwyczaj ku kumulacji orzeczonych kar (zob. wyr. SA w Krakowie z 13.7.1995 r., II AKr 184/95, Prok. i Pr. 1996, Nr 2-3, s. 16). W ocenie Sądu kara łączna, jaka została orzeczona wobec Z. K. (1), odniesie swój skutek w zakresie prewencji generalnej, jak i indywidualnej.

Na zasadzie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczyć należało okres zatrzymania oskarżonego Z. K. (1) w dniach od 7 października 2015r. do 9 października 2015r., uznając karę pozbawienia wolności za wykonaną w zakresie 2 dni oraz okres zatrzymania od 3 listopada 2015r. do 4 listopada 2015r uznając karę pozbawienia wolności za wykonaną w zakresie 2 dni.

Nadto Sąd stosownie do treści art. 46§1 kk orzekł wobec Z. K. (1) i drugiego oskarżonego obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w zakresie czynu z pkt I poprzez zapłatę solidarnie pokrzywdzonemu J. P. kwoty 1000 złotych. Nadto orzeczono wobec Z. K. (1) obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w zakresie czynu z pkt II poprzez zapłatę pokrzywdzonemu J. P. kwoty 1000 złotych. Koniecznym warunkiem do uzyskania zadośćuczynienia jest istnienie związku przyczynowego między czynem a krzywdą, rozumianą jako szkoda o charakterze niemajątkowym (m.in. życie, zdrowie, wolność), a także samo istnienie krzywdy w momencie orzekania. W przedmiotowej sprawie niewątpliwie istnieje związek przyczynowy między czynem Z. K. (1) a krzywdą, jaką poniósł pokrzywdzony. W ocenie Sądu orzeczone na rzecz pokrzywdzonego kwoty będą stanowiły wystarczającą rekompensatę za doznaną krzywdę.

Ze względu na sytuację życiową i majątkową oskarżonego Z. K. (1), który nie posiada stałego źródła utrzymania, a w najbliższej perspektywie ma do odbycia karę pozbawienia wolności, Sąd uznał, że pokrycie kosztów sądowych byłoby dla niego zbyt uciążliwe. Wobec powyższego na zasadzie art. 624§1 kpk zwolniono go w całości od ich zapłaty.